

N A F R O N T A C H W A R S Z A W Y

Dziś w godzinach rannych nad Śródmieściem unosiły się samoloty niemieckie obrzucając bombami poszczególne rejony. Śródmieście jest ostrzeliwane z ciężkich dział. Pociski padały w rozmaitych okolicach. W nocy odbyły się własne, liczne działania. Rejon ul. Rozbrat był ostrzeliwany wczoraj przez "ryjące krowy". Pociski z jednej serii, przeznaczone na polskie domy, eksplodowały na dziedzińcu gimnazjum Im. Stefana Batorego, zajmowanego przez załogę niemiecką. Od niemieckich "krow" zginęło kilkunastu Niemców. Również wczoraj podczas bombardowania przez samoloty nieprzyjacielskie Pl. 3-ch Krzyży /o czym już donosiliśmy/ padły bomby w okol. gmachu YMCA, przy ul. Konopnickiej. Przestraszona załoga niemiecka opuściła gmach i poddała się naszym oddziałom, które gmach zajęły. Niemcy ostrzeliwali wczoraj silnym ogniem artyleryjskim rejon ul. Sie-

Międzynarodowy Czerwony Krzyż w Genewie ogłosił wczoraj następujące oświadczenie: "Wszystkie osoby, które postępują zgodnie z prawami i zwyczajami wojennymi, pod dowództwem osoby odpowiedzialnej za ich postępowanie, i noszące odznaki dające się rozpoznać na odległość, winny być traktowane jako jeńcy wojenni z chwili, gdy dostaną się w ręce nieprzyjaciela. Aparat sanitarny winien być również uznany jako taki. Powyższe oświadczenie jest odpowiedzią na interpelację Polskich Sił Zbrojnych, wniesioną za pośrednictwem Departamentu Jeńców Wojennych w Genewie. W związku z powyższym Komenda Sił Zbrojnych w Kraju wyjaśnia, że w porozumieniu z Dowództwem A.K. prawa kombatantów przyznane przez rządy brytyjski i USA, rozciągają się na wszystkich żołnierzy, podporządkowanych taktycznie w czasie obecnych walk. Dowództwa Armii Krajowej.

x x x

Premier Mikojajczyk i minister spraw zagranicznych Romer odbyli wczoraj konferencję z premierem Churchilllem.

PODSTĘP UKRAIŃSKI

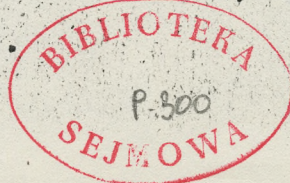
Walczący po stronie niemieckiej, Ukraińcy, przedwczoraj dali znać krzykiem w kierunku jednej z barykad przy ul. Krochmalnej, by placówka nasza, zaprzestała ognia, ponieważ chcą się poddać. W chwili, gdy 2-ch podoficerów wychyliło się poza barykadę, ukraińcy otworzyli ogień raniąc śmiertelnie obu żołnierzy. Nie jest to wypadek odcosobniony. Ukraińcy znani są ze stosowania najbardziej podłych metod walki i zwyrodniałego okrucieństwa.

REWIDOWAĆ STRYCHY

Okręgowy Delegat Rządu na m. Warszawę przypomina konieczność usunięcia ze strychów domowych wszelkich łatwopalnych materiałów. Wszystkie piwnice muszą być odstepnione dla ludności cywilnej.

W I A D O M O S C I R Ó Ż N E

Brukselska radiostacja kontrolowana przez Niemców, podała wczoraj wieczorem, iż wygłasza ostatnią audycję. Martwe radio brukselskie przemówi dopiero, kiedy Belgowie odzyskają wolność. Lasek Compiègne, w którym w listopadzie 1918 r. Niemcy podpisali zawieszenie broni i gdzie w roku 1940 Francuzi zgodzili się na kapitulację wobec Niemiec, został zajęty przez wojska alianckie. Paryż był wczoraj poraz pierwszy atakowany latającymi bombami. Od 60-ciu godzin nie jedną latającą bombą nie padła na Anglię. W piątek w nocy pojawiły się zato 2 samoloty holujące ślizgowce, naładowane materiałami wybuchowymi. Ślizgowce te eksplodowały nie wyrządzając szkód. Pięćset samolotów z Włoch bombardowało linie komunikacyjne w Rumuni, Jugosławii i na Węgrzech. W sierpniu zrzucili aliancy na Niemcy 140.000 tonn bomb.



Zakamane ofensywy.

Po nieudanych próbach błyskawicznego zagarnięcia wyspy brytyjskiej przez wojska niemieckie rozpoczęły państwa "osi" podwójną ofensywę: **H i t l e r** rozwinął szeroko rozgąęzoną ofensywę dyplomatyczną, ogarniając swoimi wysiłkami nie tylko Europę /od Madrytu aż po Moskwę/, ale także Azję z Japonią na czele; **M u s s o l i n i** zaś rzucił wojska włoskie do ofensywy militarnej najpierw w Afryce, a następnie na Bałkanach /przeciw Grecji/. Obie te ofensywy: dyplomatyczne i militarne - zaskamają się.

H i t l e r nie pozyskał ani Hiszpanii, ani Bułgarii, ani Jugosławii, ani Turcji; nie udało mu się nawet zawarcie pokoju z Francją. **M u s s o l i n i** nie pobił wojsk angielskich ani greckich; wyprawa do Grecji skończyła się klęską, ucieczką do Albanii i wielką kompromitacją. We Włoszech rozpoczęło się szukanie "kozłów ofiarnych"; zwalniano się generałów i admirałów, na których partia faszystowska zrzuca odpowiedzialność za braki i niedociągnięcia w przygotowaniach wojennych.

Bohaterstwo wojsk i wysokie zdolności dowódców greckich nie tylko obroniły kraj przed pysznym napaścikiem, lecz zepchnęły go nad morze Adriatyckie, skąd będzie mu trudno uciec do Włoch. Małe państewko greckie, liczące 7 milionów ludności, oparło się zwycięsko mocarstwu, liczącemu przeszło 60 milionów mieszkańców. Ta wspierała wielka Grecja wzmacniała opór Jugosławian oraz Bułgarów i spełniała otuchą wojska turckie, stojące z bronią u nogi na granicy, na którą /z Rumunii/ mieli uderzyć Niemcy.

Zakamają się też propagandy niemieckie. Dawniej przyrzekały one Europie wypędzenie Anglii z naszego kontynentu, co miało być początkiem wolności i sprawiedliwości. Dziś, gdy już pruski przygniótł już prawie wszystkie narody w Europie wschodniej i środkowej, gdy różni "gubernatorzy" i "gubernatorowie" dzisiejsi w krajach okupowanych - propagandy niemieckie nadal brodzi o "sprawiedliwości" i "wolności", chociaż przesładowane i katowane narody dyszą chęcią odwetu i zemsty.

"Nowy Łód", zorganizowany przez Niemców, jest budowlą, stojącą na wulkanie. Tym gorzej dla Niemców, którzy tego nie widzą, kudząc się, że podbite narody pogodziły się ze swoim losem i że z rezygnacją oddają się w niewolę pruską.

X X

Oziębija się też uczucia przywódców niemieckich. **S t a l i n** drży w Moskwie ze strachu przed armią hitlerowską, która chwilowo jest jeszcze armią silniejszą, niż nią była armia fińska. A w dalekiej Japonii już zrozumiano, że przystąpienie do "paktu trzech" nie dało Japończykom żadnych korzyści, a pozbawiło ich życzliwości angielsko-amerykańskiej. Dziś powołuje się tam do rządu znówu takich polityków, którzy doradzali zgodę z Anglią i Ameryką /a nie z Niemcami i Włochami/, którzy są daleko i w niczym Japonii pomoc nie mogą.

X X

W takich okolicznościach, niepomyślnych dla Niemiec i Włoch, przystąpiła **A n g l i a** do kontrofensywy, rozwijając ją równocześnie i w dziedzinie dyplomatycznej i w dziedzinie militarnej.

Układ gospodarczy z Hiszpanią, która /dzięki zezwoleniu Anglii/ otrzymała żywność z Ameryki, świadczy o polepszeniu się stosunków z państwami anglo-saskimi, co - oczywiście - nie zostanie mile powitane ani w Berlinie ani w Rzymie. Poprawiają się też sąsiedzkie stosunki między Hiszpanią i Francją. Dyplomacja angielska nie spoczywa.

Do ataku poszły też /dnia 9 b.m./ wojska angielskie, które podjęły wielką ofensywę przeciw Włochom w Libii. Pierwsze jej sukcesy mają duże znaczenie, lecz należy zczekać na dalszy rozwój wypadków, by stwierdzić, czy uda się Anglikom już teraz Włochów pobić. Cele angielskiej polityki są bowiem jasne: Anglicy chcą zaatakować się militarnie najpierw z Włochami i zlikwidować ich udział w wojnie, zswierając z nimi nawet odrębny pokój. Następna kandydatką do pokoju byłaby Japonia, która niewątpliwie będzie chciała wcześniej ratować siebie, nie czekając na pogrom Niemiec.

Na placu boju pozostająby osamotnione Niemcy, cieszące się wątpliwą przyszłością Sowietów. A przeciw Niemcom stanie do ostatecznej rozprawy koalicja z Anglią i Ameryką na czele. Wynik tych ostatecznych bojów przyniesie zwycięstwo naszej sprawie.

Londyn.

Ofensywa brytyjska w Libii.

Rozpoczęta w dniu 9 b.m. ofensywa brytyjska rozwija się nader pomyślnie. W ciągu trzech dni zajęte zostało Sidi el Barsni. Pancerne i zmotoryzowane dywizje brytyjskie, atakujące szerokim frontem, wyparły 5 dywizji włoskich z umocnionych pozycji, niedawno dopiero zbudowanych zbiorowym wysiłkiem całej armii włoskiej. W przeciągu kilku dni działań ofensywnych, do 14 b.m., wojska brytyjskie wzięły ponad 30 tys. jeńców, w tym 1 generał korpusu i 4 generałów dywizji. Gen. Maletti, dowódca południowego odcinka frontu włoskiego, poległ w walkach.

Jak zeznają jeńcy włoscy, ofensywa brytyjska stanowiła całkowite zaskoczenie. Włoskie oddziały pancerne nie zdołały uruchomić swych czołgów, które wraz z innym, bardzo licznym sprzętem wojennym wpadły w ręce zwycięzców, przeważnie w niekniętym stanie. Natomiast zmotoryzowanej piechoty brytyjskiej dokonało reszty. W bitwie tej, w której włączyły po stronie brytyjskiej oddziały imperialne obok wojsk angielskich, odznaczyły się szczególnie wojska hinduskie i szkockie.

Ofensywa brytyjska była przykładem typowych operacji "błyskawicznych" ze skoordynowaniem działań sił lądowych, powietrznych i morskich. Lotnictwo brytyjskie czynne jest od chwili rozpoczęcia działań ofensywnych bez przerwy na linii frontu, torując drogę czołgom i wojskom zmotoryzowanym, czy też osłaniając je bardzo skutecznie przed atakami nieprzyjacielskimi, lub operując na tyłach nieprzyjaciela, niszcząc bazy zaopatrzenia i dowozy. Skuteczność działań R.A.F. ujawniła się bardzo szybko w całkowitym - jak mówią komunikaty sztabu brytyjskiego w Kairze - opóźnieniu przestworzy powietrznych nad terenem operacji wojennych. Zniszczenie lotnisk włoskich przyfrontowych i etapowych uniemożliwiło lotnikom włoskim startowanie. Charakterystyczne są straty lotnictwa włoskiego, bardzo wysokie, dochodzące w pierwszym tygodniu bitwy do ok. 100 samolotów. Straty brytyjskie nie przekraczają 25 samolotów.

16.12 sztab brytyjski donosi o wzięciu Sollum i fortu Cspuzzo. Wojska brytyjskie w różnych punktach przekroczyły granicę Libii. Bardziej otoczona, wojska włoskie znajdują się w odległości 30 mil. na zachód od tej miejscowości, która płonie, po zbombardowaniu z morza, powietrze i lądu. W sobotę zestrzelono 24 samoloty włoskie, tracąc 3, w niedzielę 26 - bez własnych strat. Wojska brytyjskie znajdują się pod Tobrukiem.

Akcja lotnictwa angielskiego /RAF/.

W okresie sprawozdawczym akcja niemiecka nad Anglią była dość silna. RAF bombardował w nocy z 15 na 16 bm. Berlin w długim natarciu, wcześniej rozpoczętym, który zaskoczył ludność na ulicach miasta. Bombardowano fabryki amunicji, linie i obiekty kolejowe, węzły komunikacyjne, elektrownie. Tej samej nocy we Frankfurcie nad Menem fabryki i magazyny żywnościowe, ponadto Bremę i Kilonię. W nocy z 16 na 17 bombardowano koncentrycznie od 8 wiecz. do rana Mannheim.

W nocy z 14 na 15 bombardowano flotę włoską w porcie neapolitańskim. Bomby padły na stojące w porcie krążowniki i torpedowce. Lotnicy zsuwżyli 5 wielkich eksplozji. Ponadto bombardowano dworce, lotnisko i linie kolejowe w Neapolu. Był to najgwałtowniejszy nalot, jaki wykonano na miasto włoskie.

Ateń.

Na froncie albańskim.

W Albanii obecnie sytuacja przedstawia się następująco: w ciągu całej ofensywy greckiej armia włoska straciła 200 oficerów i 7.000 jeńców, 150 dział, kilka tysięcy karabinów maszynowych, 250 samochodów ciężarowych i wiele innego ekwipunku wojennego. Na północnym odcinku frontu prawe skrzydło greckie maszeruje dolinami rzek Devoli i Skumba na Elbassan, gdzie Włosi zmierzają szwiel silniejszy opór, sądząc z przygotowań obronnych. Na środkowym odcinku frontu wojska greckie okrążają Teppelini, na południowym walki toczą się pod Himarą, na pół drogi między St. Quarant to i Valloną. Lotnictwo brytyjskie jest bardzo czynne w Albanii, bombardując szczególnie Vallonę i Durazzo.

Łozanna.

Oświadczenie radia sowieckiego.

Speaker radia sowieckiego zspowiedział, że Rosja liczy się z rozszerzeniem się wojny na nowe obszary, w związku z czym wynikają dla czerwonej armii specjalnie ważne zadania i obowiązki. Armia sowiecka stać musi czynnie, z bronią u nogi, gotowa do natychmiastowej reakcji.

Berno.

Aresztowanie L. S. V. S. L. S.

Usunięty w ubiegły piątek ze stanowiska wicepremiera min. Level został aresztowany i osadzony w Riem, pod zarzutem zorganizowania, wspólnie z oskarżonym szpiegiem, działu ministrem niemieckim Abetzem, zamachu na marsz. Petsina.

PO PRZECZYTANIU ODDAJ DRUGIEMU -- C E N A -- 5 0 -- G R O S Z Y --